

**Sygn. akt.** IV Ka 1030/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Scheffs

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 roku

sprawy **M. S.**

obwinionej z art. 66 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Tucholi

z dnia 26 września 2013 roku sygn. akt VII W 18/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę skazania oraz wymiaru kary przywołuje §1 art. 66 k.w.; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 65,00 (sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem opłaty za II instancję i obciąża ją zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

## UZASADNIENIE

M. S.obwiniona została o to, że w dniu 11 sierpnia 2012r. około godz.20:50 w B.(...) ze złośliwości i swawoli, wprowadziła w błąd funkcjonariusza policji, czym wywołała niepotrzebną czynność, tj. wykroczenie z art.66 kw.

Wyrokiem z dnia 26 września 2013r. sygn. akt VII W 18/13 Sąd Rejonowy w Świeciu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Tucholi obwinioną M. S.uznał za winną tego, że w dniu 11 sierpnia 2012r. około godz.20:50 w B.(...) chcąc wywołać niepotrzebne czynności, polegające na poszukiwaniu jej matki H. S.wprowadziła w błąd funkcjonariusza policji, udzielając mu fałszywej informacji, że jej matka nie przebywa w jej domu, czym wywołała niepotrzebną czynność w postaci dalszych poszukiwań jej matki, tj. wykroczenie z art.66 kw i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył jej karę grzywny w wysokości 650 zł. Zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w sprawach o wykroczenia w wysokości 100 zł oraz opłatę w wysokości 65,00 zł.

**Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca obwinionej, zarzucając mu:**

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która miała wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, iż obwiniona fałszywie zawiadomiła policję o zaginięciu swojej matki, podczas gdy to A. B. zawiadomił policję o zaginięciu swojej babci, wiedząc gdzie może przebywać oraz

2. obrazę przepisów postępowania, która ma wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art.4 i art.7 kpk przez wadliwą ocenę dowodów i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść obwinionej, a ustalonych w sprawie tj. wyjaśnień obwinionej, która wskazała, że z uwagi na chorobę matki i jej lęki, pozostała u niej na noc.

Zarzucając powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja obrońcy obwinionej jest bezzasadna, aczkolwiek wywołała kontrolę instancyjną wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do jego zmiany w części dotyczącej wskazania prawidłowo podstawy prawnej skazania i wymiaru kary.

Apelacja obrońcy w części, w której zarzucała wyrokowi obrazę prawa procesowego mającą wpływ na jego treść oraz błędne ustalenie stanu faktycznego a w konsekwencji domagała się uniewinnienia obwinionej, na uwzględnienie nie zasługiwała.

Podobnie rzecz się ma z wnioskiem apelującego o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, skoro rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zarzucanych uchybień nie zawiera, a materiał dowodowy pozwalał na orzeczenie reformatoryjne przez Sąd odwoławczy w zakresie oceny prawnej przypisanego działania obwinionej, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się wprost do apelacji obrońcy stwierdzić należy, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania obrazy przepisów postępowania oraz w dalszej kolejności błędne ustalenie stanu faktycznego.

Chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Mają te ustalenia oparcie w zgromadzonych i ujawnionych w toku rozprawy dowodach. Ocena zebranych w sprawie dowodów jest swobodna a nie dowolna. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji przedstawił tok swego rozumowania, w sposób szczegółowy i wyczerpujący wskazał jakim dowodom dał wiarę i dlaczego oraz z jakich powodów dokonał krytycznej oceny dowodów, na które wskazuje apelujący w apelacji. Sąd Okręgowy podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd pierwszej instancji oraz argumentację tego sądu na poparcie dokonanej oceny.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. D. zarzuca wyrokowi Sądu I instancji naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 7 kpk. jednakże brak ich uzasadnienia nie pozwala Sądowi odwoławczemu na bardziej szczegółowe odniesienie się do nich. Tym niemniej czyniąc zadość wymogom procedury stwierdzić należy, iż przepis art. 4 k.p.k. określa zasadę obiektywizmu. Jest to dyrektywa, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy, stron oraz uczestników procesu.

Apelacja obrońcy nie zawiera żadnego uzasadnienia odnoszącego się do ewentualnego naruszenia przez Sąd I instancji właśnie zasady obiektywizmu. Nie ma w niej przedstawienia rozumowania (popartego jakimiś konkretami z realiów sprawy) pokazującego, w czym upatruje on naruszenie reguły obiektywizmu. Tymczasem zachowanie obiektywizmu, wyrażać się ma uwzględnianiem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionej. Sens omawianej dyrektywy sprowadza się do tego, że sąd, po dokonaniu oceny dowodów w sposób zgodny z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i ustaleniu faktów rozpoznawanej sprawy, wszystkie te fakty powinien następnie wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji procesowych. Uzasadnienie wyroku w pełni przekonuje, że nie może być mowy o naruszeniu reguły zawartej w art. 4 k.p.k. w postępowaniu prowadzonym przez sąd I instancji.

Nadto wbrew zarzutowi skarżącego przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów nie była w żadnej części dowolna a przeciwnie wyczerpująco sporządzone w tym zakresie pisemne uzasadnienie przekonuje, iż dokonane

przez Sąd Okręgowy oceny oparte są na regułach logiki i doświadczenie życiowego, a wysnute z owych ocen wnioski racjonalnie wypływają z pierwotnych ustaleń. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie była w żadnej mierze oceną arbitralną i nieuzasadnioną. Przeciwnie Sąd Rejonowy zaprezentował szereg rzeczowych argumentów, które jego ocenę jasno wspierały.

Przechodząc obecnie do poszczególnych argumentów zawartych w uzasadnieniu apelacji obrońcy stwierdzić należy, iż uszło uwadze skarżącego iż w dniu 12.11.2011 roku nastąpiła zmiana brzmienia 66 § 1 kw i to nowe brzmienie obowiązywało w dniu czynu obwinionej. W obecnym brzmieniu tego przepisu, nie ma znamienia działania sprawcy ze złośliwości lub ze swawoli. Istotne jest jedynie, aby sprawca chciał wywołać niepotrzebne czynności wskazanych w dyspozycji przepisu podmiotów, a więc miał świadomość, że czynność ta jest zbędna, ale jego wolą jest, aby spowodować jej podjęcie. Nie jest tu więc ważne, z jakich pobudek sprawca wykroczenia chciał wywołać ową zbędną czynność wskazanych w treści przepisu instytucji lub organów.

Dlatego też nie ma żadnego znaczenia przytoczony przez obrońcę wyrok wydany w innym stanie prawnym, którego treść nie przystaje do obecnego brzmienia art.66 § 1 kw.

Także i pozostałe argumenty obrońcy nie mają oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

I tak niczym nieuzasadnione jest twierdzenie obrońcy jakoby rodzina H. S.wiedziała, gdzie ona może przebywać, a zawiadomienie policji było zbyteczne. To, że finalnie okazało się, iż H. S.nie zaginęła, nie oznacza, iż można było zignorować zawiadomienie o braku z nią kontaktu i braku informacji gdzie może przebywać. Przecież chodziło o osobę w bardzo podeszłym wieku, z określonymi dolegliwościami zdrowotnymi. Gdyby nie postawa obwinionej, która na informację policjanta, że poszukują H. S.oświadczyła, iż „to jest jej matka i też jej szukają” nie doszłoby do tak szeroko zakrojonej akcji poszukiwawczej.

Przy tym bez znaczenia jest, iż to nie obwiniona zawiadomiła o zaginięciu H. S., gdyż ratio legis art.66§1 kw nie sprowadza się do penalizowania wyłącznie „zawiadomienia”, ale każdej czynności, która wywołuje niepotrzebna czynność organu, w tym wypadku policji. W niniejszej sprawie zaprzeczanie obwinionej, że przebywa u niej jej matka, bez wątplenia spowodowało zakrojoną na szeroką skalę akcję poszukiwawczą. Bez wątplenia bowiem A. B. był nie tylko uprawnionym, ale i wręcz zobowiązanym do zawiadomienia policji o zaginięciu swojej babci, skoro oddaliła się z miejsca swojego zamieszkania, nie informując o tym domowników i przez kilka godzin nie było z nią jakiegokolwiek kontaktu. Z racji jej wieku i ułomności fizycznych (zdrowotnych) zawiadomienie takie było wręcz obowiązkowe. Gdyby zaś nie fałszywa informacja obwinionej, poszukiwania nie byłyby kontynuowane i nie nastąpiłoby ich znaczne rozwinięcie.

Co do kwestii zawinienia podzielić należy pogląd Sądu I instancji , że obwiniona to osoba wyraźnie ponad przeciętnie wykształcona, ma tytuł doktora nauk humanistycznych, jest wykładowcą w szkole wyższej. Jej więc poziom intelektualny i doświadczenie życiowe były tego rodzaju, że udzielając fałszywej informacji policjantowi mówiącemu o poszukiwaniach matki wiedziała i chciała tego, że poszukiwania te będą nie tylko kontynuowane, ale ich zakres znacznie się rozszerzy, skoro zaginął człowiek.

Zgodzić się też należy ze stanowiskiem Sądu, że fakt, iż matka chciała u niej przebywać nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bo H. S.nie była osobą ubezwłasnowolnioną, która nie mogła stanowić o sobie i decydować gdzie chce przebywać, a co za tym idzie, nikt nie mógł jej zabronić pobytu u obwinionej.

Mając na uwadze powyższą argumentację, należało uznać apelację obrońcy za bezzasadną.

Sąd Rejonowy błędnie natomiast zakwalifikował czyn obwinionej jako wykroczenie z art.66 kw i na tej też podstawie wymierzył jej karę grzywny. Uszło bowiem uwadze Sądu, że przepis ten ma określone paragrafy, co wymagało kwalifikacji uwzględniającej ten fakt.

O kosztach orzeczono po myśli art.118§1 kpow w zw. z §3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania ... (Dz. U. nr 118, poz.1269).